

Halina Obertyńska i Zbigniew Pisarski Historia Biblioteki Reytana do 10.10.1969 r.

I

POWSTANIE I DZIEJE BIBLIOTEKI
DO ROKU 1951

Dzieje biblioteki szkolnej są ściśle związane z historią naszego liceum, z 1 osami profesorów i kolejnych dyrektorów - dlatego pokrótce o szkole.

VI Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Reytana wyprowadza swój rodowód z powstałej w Warszawie, w wyniku rewolucji 1905 r., szkoły im. T. Kościuszki. W roku 1906 powstała ona jako prywatne gimnazjum, jedno z pięciu w Warszawie z wykładowym językiem polskim. Tadeusz Sierżputowski był jej pierwszym dyrektorem, a organizatorem i wdyrektorem gorący patriota i zesłaniec carski - lekarz Marian Rychłowski.

Na skutek represji caratu gimnazjum już po trzech miesiącach musiało zmienić nazwę i aż do roku 1918 znane było w Warszawie jako "Ośmioklasowa Wyższa Szkoła Realna Mariana Rychłowskiego". Taka pieczęć jest odcisnięta na książkach ocalałych z tego okresu. Może to być dowodem, że i biblioteka istniała przy szkole, mimo że żaden katalog ani księga inwentarzowa nie zachowały się. W tym czasie gimnazjum mieściło się kolejno w różnych czynszowych kamienicach prywatnych.

W roku 1919 gimnazjum zostało upaństwowione przez władze polskie i otrzymało imię Tadeusza Reytana. Od roku 1914 mieści się ono przy ulicy Książęcej Nr 4. W latach 1919-1939 dyrektorem szkoły był historyk Józef Jaroszyński, który poprzednio był nauczycielem w tej szkole. Był on ofiarodawcą wielu książek, które dotąd wchodzą w skład księgozbioru i noszą pieczęć z jego nazwiskiem (Jaroszyński - Warszawa).

Biblioteka mieściła się na parterze. Prowadziło do niej osobne wejście z bramy.

Pierwszym znanym nam dokumentem świadczącym o stanie księgozbioru jest księga inwentarzowa pod nazwą „Inwentarz Biblioteki Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Reytana w Warszawie”. Nie znany jest moment rozpoczęcia pisania inwentarza, gdyż nie ma w tej książce obecnie stosownej rubryki „data”, ale pieczęć i podpis kuratora na końcu inwentarza są z dnia 1 września 1927 roku. Przeprowadzanie przez ubytki książek nosi datę 1928 roku.

Bibliotekę miał wtedy pod swoją opieką Bolesław Gawecki, docent UJ, po wojnie wykładowca fizyki na Uniwersytecie Warszawskim i w naszym gimnazjum. Jemu zawdzięczamy drugi ważny dokument z tamtych lat - drukowany w 1929 roku "Katalog Biblioteki Gimnazjum Państwowego Imienia Tadeusza Reytana w Warszawie (nr nr inwentarza 1 2394) 1919-1929". Na okładce i stronie tytułowej znajduje się ex libris, który był wtedy wklejany do każdej książki: sowa trzymająca księgę z napisem "Ex libris Gimnazjum Państw. im. T. Rejtana". Jego powiększona reprodukcja zrobiona przez naszego ucznia Wojciecha Wojciechowskiego - bratanka obecnego dyrektora, stanowi teraz pamiątkę i ozdobę biblioteki.

Z ustnych relacji naszego nauczyciela historii kol. Wiesława Żurawskiego, który w latach 1928-1934 był uczniem Szkoły Reytana, dowiedziałam się, że po profesorze B. Gaweckim pracowała w bibliotece kwalifikowana bibliotekarka, zatrudniona również w Miejskiej Bibliotece na ul. Koszykowej, do której często urzędowała wycieczki Reytaniaków. Wszelkie ślady jej pracy świadczą, że była bardzo staranną pracownicą. (Piękne pismo w inwentarzu i karty książek wypełnione tuszem, rondówką). Może z czasem uda się poznać jej imię i nazwisko.

W roku 1937 szkoła przenosi się na ul. Rakowiecką Nr 23 i tu pozostaje do wojny. Stan inwentarza l .IX.1939 r. wynosił 4278 vol., czyli od roku 1929 wzrósł o 1884 vol. Podczas okupacji, zanim Niemcy zajęli gmach szkoły, księgozbiór zdeponowano w Bibliotece Narodowej.

Bardzo trudne były początki uruchomienia szkoły po wojnie. Kol. W. Żurawski, vdyrektor Mazurek i woźni: Barański oraz S. Wojtczak zwozili ławki, pulpity, regały z zakładów szewskich z maleńkimi przegródkami. Błatami stołów przegradzało się duże sale dzieląc je na klasy, a pan Mazurek własnoręcznie oszklilił cały budynek.

Biblioteka Narodowa zwróciła wtedy część naszych książek, resztę natomiast zatrzymała, traktując je jako własność narodową. Zwrócony księgozbiór został przez kol. Żurawskiego przewieziony ręcznym wózkiem na Rakowiecką i umieszczony w dwóch salkach w prawej oficynie na pierwszym piętrze. W jednej z nich złożono cały księgozbiór łaciński i grecki, a beletrystykę i lektury umieszczono w drugiej. Po zgromadzeniu książek w szkole bibliotekarką została córka nauczyciela Mazurka, Jadwiga (obecnie Drue) i pracowała od 1.VI.1945 do 1.VII.1949. Wznowiła ona w roku 1946 zapisy w księdze inwentarzowej. Pani Mazurek-Drue, odszukana z wielkim trudem zrelacjonowała, że po wstępnym uporządkowaniu książek rozpoczęła wypożyczanie dwóm starszym klasom (około 25 wypożyczeń dziennie). Uczniowie zaczytywali się wtedy Gąsiorowskim i Kraszewskim.

Z najczęstszych wizyt w bibliotece pamiętam Grzybowskiego, obecnie aktora w Teatrze Ziemi Mazowieckiej, Witolda Filiera - literata, Zdzisława Najdera - ucznia kol. Żurawskiego a obecnie profesora Uniwersytetu w Kalifornii, a z imprez szkolnych, do których dostarczała materiały - przedstawienia „Damy i huzary” oraz „Zemstę” grane przez uczniów dla wojska, a reżyserowane przez nauczyciela łaciny Staszczyka.

Z nauczycieli najczęstszymi bywalcami biblioteki byli: Zygmunt Okniński - historyk, późniejszy pracownik Biblioteki Narodowej, kol. Wiesław Żurawski - dawny uczeń Reytana, później wieloletni nauczyciel i wychowawca młodzieży, autor szeregu prac historycznych, Stefan Poplewski - wykładowca chemii i fizyki. Potrafili oni zachęcić młodzież do czytania i pracy z książką.

Pierwszego listopada 1949 roku podjęła się opieki nad biblioteką p. Irena Kozicka, żona naszego nauczyciela matematyki. Miała bardzo trudne warunki pracy, gdyż lokal pierwotnie oddany bibliotece potrzebny był na mieszkanie dla nowego dyrektora - dra Jana Schwarza, historyka. Wobec tego księgozbiór polski został umieszczony w ogromnej szafie, w podwójnych rzędach (szafa ta zajmowała całą ścianę w świetlicy na parterze), a księgozbiór klasyczny i francuski powędrowały do małego składziku za salą gimnastyczną.

Ponieważ klamrowe katalogi stały się nieaktualne, ni . . . pokrywały się z zawartością księgozbioru, książki zostały spisane alfabetycznie w dwóch zeszytach i to była jedyna informacja dla bibliotekarza i czytelników. Wypożyczanie odbywało się na pauzach, podczas gdy wielu uczniów równocześnie korzystało ze świetlicy, czyniąc gwar i zamieszanie. Pani I. Kozicka pracowała do 28 listopada 1950 roku, następnie biblioteka była nieczynna przez dwa miesiące, aż do rozpoczęcia w dniu 2.I.51 r. pracy przez Halinę Obertyńską, dotychczas pracującą bibliotekarkę.

II OKRES PRACY BIBLIOTEKI DO ROKU SZK. 1961/62 (włącznie)

Początkowo byłam zatrudniona przez Komitet Rodzicielski w wymiarze 12 godz. tygodniowo. O pełny etat bibliotekarki dyr. Schwarz wystarał się dla mnie od 1 września 1953 r. Objęłam księgozbiór liczący 3720 vol. Pierwszą pracą było przeniesienie książek ze świetlicy do sąsiedniej sali i ułożenie częściowo na regałach, częściowo w oszklonych szafach. Uczniowie wykonali szereg napisów informacyjnych. Całość przybrana pięknymi asparagusami zaczęła nabierać wyglądu szkolnej biblioteki.

Drugą poważną, długofalową pracę stanowiło przepisanie inwentarza z polec. p. wiz. Brodowej, gdyż straty wojenne były bardzo znaczne. Nowy inwentarz został założony w dniu 5

grudnia 1951 roku. Wpisałam do niego 3720 pozycji ze starego inwentarza oraz wszystkie napływające nowości.

Od tego czasu a zwłaszcza od otrzymania pełnego etatu (1.IX.1953) rozpoczął się wzrost księgozbioru; początkowo dzięki paczkom nadsyłanym z centralnego zakupu, później, co było powitane przez bibliotekarzy z wielką radością, zostały uchwalone kredyty na zakup i każda szkolna biblioteka mogła uzupełnić swój księgozbiór w pozycje potrzebne a brakujące.

W pierwszym okresie pracy, mniej więcej do roku 1956 starałam się rozczytać młodzież i dać jej pewien zasób wrażeń estetycznych. Mogłam tego dokonać głównie dzięki współpracy z nauczycielami a zwłaszcza z opiekunami kół zainteresowań. Największą pomoc okazali bibliotece w tym trudnym okresie kol. Maria Dworakowa - nauczycielka rysunku, p. Jadwiga Chowańczakowa - opiekunka koła rusycystycznego, p. Stefania Sztaudynger - polonistka, opiekunka koła żywego słowa, kol. Maria Kikolska - biolog i opiekunka działki szkolnej kol. Ewa Ostrowska - opiekunka koła historycznego, kol. Ładysław Saar - wychowawca, w świetlicy i organizator koła sprawnych rąk, kol. Jan Kozicki - matematyk, któremu dziś nasze liceum zawdzięcza bogaty i cenny księgozbiór w dziale matematyki, stale bowiem czuwał nad właściwym uzupełnianiem go. Urządzaliśmy wspólnie częste wystawy książek związanych z określonym tematem, uzupełniono wystawę malarską z danego okresu. Takich wystaw, które mieściły się przeważnie w dwóch salach (świetlicy i bibliotece) urządziliśmy przeszło 50 w ciągu 7 lat.

A oto najciekawsze z nich (z pominięciem wystaw literackich):

1. Dwunastego lutego 1954 r. w rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki - poprzedzona uroczystym apelem - wystawa kościuszkowskiej książki, Ilustracje, mapy, plany bitew, reprodukcje lub fotografie obrazów Chełmońskiego, Stachiewicza, Matejki, Kossaka o tematyce powstaniowej. Niektóre materiały do tej wystawy wypożyczyła nam Biblioteka Narodowa. W oparciu o tę wystawę odbyło się wiele lekcji historii.
2. Z okazji II Zjazdu PZPR - wystawa pt. „Historia Partii”. Obejmowała ona historię ruchu robotniczego od r.1830 do 1918, uzupełniały ją artykuły z czasopism oraz portrety najwybitniejszych działaczy.
3. Szereg wystaw malarskich urządziliśmy z kol. Ewą Ostrowską, traktując je jako pomoc przy wykładach historii: „Malarstwo flamandzkie i holenderskie”, „Renesans w Polsce i na Zachodzie”, „Grottger - rocznica powstania 1863 r.”
4. Wspólnie z kołem rusycystycznym urządziłam wystawę pn. "Galeria Tretiakowska", zawierającą około 100 barwnych plansz wyciętych z nieskładanych w bibliotece czasopism. w dniu otwarcia odbył się apel na temat tej galerii.
5. We wrześniu 1955 roku, w związku z Tygodniem Miczurinowskim urządziliśmy tematyczną wystawę książek i wspólnie z kołem biologicznym wystawę wyników prac na działce szkolnej.

Inną formę pracy biblioteki stanowiły pogadanki o książkach, czy to o nowościach, czy o dziełach, które były rzadziej czytane, ogłaszanie konkursów literackich, omawianie rocznic na apelach. Oto kilka tematów:

1. „Jak nie należy obchodzić się z książką” o pogadanka połączona z odczytaniem starego średniowiecznego dokumentu na temat szacunku do książki.

2. „Jaki powinien być stosunek czytelników do książki” - pogadanka wzbogacona odczytaniem wspomnienia J. Parandowskiego pt: "Ossolineum".
3. Ogłoszenie literackiego Konkursu Mickiewiczowskiego, polegającego na znajomości jego utworów.
4. Jednym z bardziej udanych był apel w formie słuchowiska radiowego, nadanego przez szkolny radiowęzeł wszystkim klasom, w dniu 3 maja 1957 r. Uczeń Krzysztof Ostrowski, świetny humanista (obecnie pracownik naukowy PAN i działacz ZNP), odczytał swój pięknie napisany referat. Potem nadaliśmy urywek ze „Stu diabłów” Kraszewskiego, opisujący nastroje Warszawy i moment uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uroczystość ta zakończyła się wysłuchaniem hymnu narodowego.

Do ciekawszych konkursów organizowanych na terenie szkoły przy współpracy z opiekunką koła żywego słowa - p. Stefania Sztudyngrówna - należały następujące:

1. W roku 1956/57 dla klas X-tych; w klasach podyktowano 40 tytułów różnych utworów dawnych i współczesnych, uczniowie mieli dopisać gatunek literacki, autora, jego narodowość i wiek, w którym dzieło powstało.
2. W roku 1957/58 uczniom klas XI-tych rozdano maszynopisy z dwudziestoma urywkami, przeważnie z literatury. Trzeba było dopisać tytuł i autora dzieła.
3. Podobny konkurs urządzono w roku 1958/59 w klasach X-tych.
4. W klasach IX-tych; dwadzieścia krótkich pytań dotyczących historii literatury.
5. Poza wymienionymi, urządzano błyskawiczne konkursy ustne w różnych klasach, a każdy z nich był nagradzany.
6. W roku 1960 uczniowie gasi przystąpili do „Konkursu czytelniczego dla miłośników książki historycznej”. Jerzy Midzio, uczeń klasy X-tej otrzymał wtedy II nagrodę w skali ogólnopolskiej.
7. Od roku 1961 liceum nasze bierze udział we wszystkich etapach „Konkursu czytelniczego 1000-lecie Państwa Polskiego”, zbierając co roku pierwsze i drugie nagrody, uzyskuje ich w sumie 25. Dzięki tym konkursom, a zwłaszcza dzięki Konkursowi 1000lecia wzbogacił się szkolny księgozbiór historyczny i znacznie wzrosło czytelnictwo książek o tej tematyce.

Ciekawą formę pracy, powodującą zainteresowanie książkami o różnej tematyce, stanowiły spotkania z pisarzami, organizowane na terenie naszej szkoły:

1. W roku 1953/54 w Dniach Oświaty , Książki i Prasy - spotkanie z A. i Cz. Centkiewiczami połączone z dyskusją nad książką „W lodach Eisfiordu”.
2. W roku 1955/56 dyskusja klas VIII-ych z dr-m J. Żabińskim na temat jego książki „Od płetwy rekina do ręki ludzkiej”.

3. W tym samym roku klasy IX-te dyskutowały z Chudzikowską i Jasterem o książce „Ludzie wielkiej przygody”.
4. W roku 1956/57 literatka Halina Auderska wygłosiła odczyt na temat swojej podróży do Peru.
5. W 1960/61 roku naszą szkołę odwiedził Jan Parandowski i opowiedział młodzieży o swej podróży do Rzymu. Spotkanie to odbyło się wyjątkowo uroczyście, a w kronice szkolnej widnieje zapis: „Ze wzruszeniem i wdzięcznością wspominam spotkanie z młodzieżą w Liceum im. T. Reytana. Jan Parandowski, 3. V.1961 r.”

Wielkim wydarzeniem w życiu szkoły a także biblioteki było przekazanie nam nowego budynku przy ulicy Wiktorskiej 30, do którego przeprowadziliśmy się 15 października 1958 roku. Radość jednak nasza była krótka, gdyż okazało się, że lokal przeznaczony dla biblioteki jest o wiele mniejszy niż na Rakowieckiej, a czytelnia ma być mały pokój mieszczący z trudem cztery stoliki.

Rok 1958/59 biblioteka przetrwała pod znakiem przenosin, rozpakowań i układania księgozbioru, zakupu sprzętów i pomocy bibliotecznych itp. Dopiero w roku następnym praca zaczęła przebiegać normalnie, ale nowy lokal nie nadawał się, niestety, do urządzania dużych wystaw. Ekspozycje nasze, są to wystawki w gablotach, szafach i dotyczą rocznic historycznych lub literackich. Poza wypożyczaniem i zakupem książek prace w bibliotece mają charakter raczej porządkujący i skupiają się wokół katalogu z działów historii i sztuki.

W marcu 1951 roku rozpakowałam długi czas leżące bezużytecznie paczki z książkami w językach obcych i przystąpiłam do ich porządkowania, selekcji, inwentaryzowania i katalogowania filologii klasycznej - łaciny i greki. Fachowej pomocy w tej pracy udzieliła mi nauczycielka łaciny - kol. Stefania Światłowska i jej uczeń Jerzy Wojtczak, obecnie pracownik naukowy UW. Opracowałam 1125 woluminów. Praca ta przeciągnęła się do 25 lipca, gdyż przez cały ten czas biblioteka była czynna normalnie. Dzięki temu już od września następnego roku łacińskie lektury były wypożyczane młodzieży.

Podobnie opracowałam książki w językach: rosyjskim, niemieckim i angielskim, zatrzymując w bibliotece lektury, a dzieła zbiorowe, opracowania i słowniki przekazałam do pracowni językowych. Kontrolę wypożyczeń tych książek sprawują nauczyciele i podają nam dane statystyczne.

Od czasu przeprowadzki sprawą szczególnie nurtującą dyrekcję szkoły jest powiększenie pomieszczenia na bibliotekę. Wiosną 1962 roku, nie czekając generalnego remontu, przebudowano dotychczasowy lokal własnymi siłami. Jeden z woźnych znający się na pracach murarskich rozebrał dwie ściany. Z pobliskiej budowy ofiarowano nam kilka tacek zaprawy murarskiej. Po zamurowaniu drzwi do sąsiedniej szkoły i otynkowaniu całość została odmalowana, położono nowy parkiet i w ciągu dwóch tygodni ferii wiosennych lokal biblioteczny z dwóch małych pomieszczeń i korytarza zmienił się w piękną, dużą pięciookienną salę z niewielkim zapleczem. Sąsiadująca z biblioteką świetlica została zamieniona na czytelnia mieszczącą wygodnie 12 czteroosobowych stolików.

Wobec tak wspaniałych zmian umożliwiających dalszy rozwój biblioteki, wydzieliłam księgozbiór podręczny (około 1500 vol.) i umieściłam go w czytelnia. W wypożyczalni na osobnych regałach ustawiłam lektury do języka polskiego, pozostałe zaś książki ułożyłam wg klasyfikacji dziesiętnej, gdyż dotąd tylko kilka działów udało mi się wydzielić z układu inwentarzowego. Podczas tej pracy, w porozumieniu z nauczycielami, dokonałam jednocześnie selekcji księgozbioru. Nowy układ książek pozwolił na wprowadzenie (po raz pierwszy w dziejach naszej biblioteki) wolnego dostępu do półek, oczywiście nie na szeroką skalę. Z przywileju tego przede wszystkim korzystali czytelnicy z klas starszych, mający ukierunkowane zainteresowania. Po ustawieniu

książek w ten sposób, dotkliwie dał się odczuć brak katalogów, a stały wzrost księgozbioru i czytelnictwa nie pozwalał mi na zajęcie się tak ogromną pracą. Na interwencję wiz. Brodowej i mgr Jadwigi Tatjewskiej - kier. Sekcji Bibliotek OOM, szkolny Komitet Rodzicielski zgodził się na czasowe zatrudnienie bibliotekarki, która podczas letnich wakacji skatalogowała książki w języku polskim, z wyjątkiem działów : geografii, historii i zyciorysów.

III BIBLIOTEKA. PRZY DWÓCH ETATACH OKRES OD I.IX.1962 DO 10.X.1969 R.

Rok szkolny 1962/63 zapoczątkował nowy etap pracy biblioteki. Przyznano drugi etat, który objęła kol. Wanda Podymniakowa. Wspólną pracę rozpoczęliśmy od ułożenia w czytelni księgozbioru podręcznego w pięciu nowych oszklonych szafach. Stałą opiekę nad czytelnią objęła kol. Podymniakowa, która w czasie dyżurów uzupełniała katalog systematyczny w działach: historii, geografii i zyciorysów, oraz na bieżąco opracowywała nowości, co należało odtąd do jej stałych obowiązków. Ponadto przejęła wszystkie prace wiążące się z czasopismami, jak: prenumerat, akcesja, kontrola regularnego nadsyłania, wypożyczenia a także codzienny przegląd. Wtedy to powstała myśl, aby z istniejącej już od dwóch lat kartoteki wycinków z prasy wydzielić artykuły o pisarzach polskich i obcych i utworzyć z nich tzw. „Słownik pisarzy polskich” i „Słownik pisarzy obcych”. Wspólnie uzupełnialiśmy tę kartotekę w toku dziennej pracy.

Koniecznością stało się poinformowanie uczniów o powyższych innowacjach i zmianach. W porozumieniu z nauczycielami zamiast lekcji wychowawczych przeprowadziłam ze wszystkimi klasami lekcje wprowadzające do nowoczesnego korzystania z biblioteki, na których młodzież zapoznała się z dziesiętnym układem księgozbioru, z nowymi katalogami oraz ze sposobem korzystania z nich, z regulaminem czytelni i wypożyczalni. Omówiłam także charakter prenumerowanych przez nas czasopism. W tymże roku szk. przeprowadziłam tych lekcji 48.

Następny rok szkolny, tzn. 1963/64 także nie był wolny od przemeblowań i rozpakowań - tak uciążliwych prac dla każdej biblioteki. Mianowicie przy normalnym toku zajęć i dużej ilości wypożyczeń przejmowałyśmy bibliotekę II Liceum dla Pracujących, które odtąd dzieli z nami gmach szkoły. Księgozbiór ten liczył około 4500 vol. Należało skompletować regały i ustawić je, zacieśniając nasz księgozbiór. Wspólnie z bibliotekarką Liceum dla Pracujących - kol. Marią Wyganowską, rozpakowywałyśmy paczki od razu układając książki działowo z wydzieleniem lektur i dokonując jednocześnie selekcji, aby układ tego księgozbioru nie różnił się od naszego. Aktyw biblioteczny Lic. Reytana wykonał wszystkie napisy informacyjne, ułatwiające orientację w księgozbiórze. Zabrałam się do pisania kart katalogowych i w ciągu lata następnego roku obok naszych katalogów stanął w czytelni katalog alfabetyczny i systematyczny Lic. dla Pracujących.

Łatwiej nam było pokonywać trudności w pracy niż w latach poprzednich, gdyż od roku 1962/63 zaopiekowała się biblioteką kierowniczką Sekcji Bibliotek OOM, mgr Jadwiga Tatjewska, która otrzymała gabinet w naszej szkole. Korzystając z jej wskazówek część prac mogłyśmy wykonać szybciej, unikając jednocześnie błędów. Ponadto od roku 1963/64 p. Tatjewska sama organizowała i przeprowadzała lekcje biblioteczne, co stanowiło dla nas wydatną pomoc i odciążenie od tych zajęć.

Stały wzrost księgozbioru o około 1000 voluminów rocznie spowodował konieczność opracowania kartoteki zagadnieniowej do niektórych działów. Praktyka wykazała, iż najpilniejszą sprawą było opracowanie zagadnień do historii literatury polskiej i obcej. W oparciu o program nauczania i podręczniki oraz tematy referatów, do których uczniowie poszukiwali materiałów, dobrałyśmy hasła. Przeglądając wszystkie książki tego działu kol. Podymniakowa pisała odsyłacze umieszczając je pod odpowiednimi hasłami. W podobny sposób opracowała zagadnieniowo geografię, nauki ścisłe, biologię i pedagogikę. Aby ułatwić czytelnikom korzystanie z księgozbioru

podręcznego, założyła osobny katalog przedmiotowy książek znajdujących się w czytelnicy. Prace te zostały wykonane w okresie trzech lat. Po upływie tego czasu kol. Podymniakowa przeniosła się do innej biblioteki a miejsce zajęła pracująca do dziś kol. Leszka Jaśkiewicz.

WSPÓŁPRACA Z GRONEM PEDAGOGICZNYM

Wobec przejścia naszego liceum na system pracowniany, zmieniły się i bogaciły formy współpracy z nauczycielami, opiekunami tych pracowni. Dotychczas współpraca ta polegała głównie na wspólnym uzgadnianiu zakupów, wzajemnej pomocy przy organizowaniu wystaw, quizów, konkursów, spotkań z pisarzami, przy czym naszym głównym zadaniem było wyszukanie bądź zakupienie i dostarczenie czytelnikom potrzebnych aktualnie książek i czasopism. Zwyczajem stało się dokonywanie selekcji księgozbioru wspólnie z nauczycielami danego przedmiotu. Utworzenie pracowni pozwoliło ich opiekunom na gromadzenie książek potrzebnych do pracy z uczniami. I tu właśnie otworzyły się dla nas nowe możliwości współpracy, a kontakty stały się częstsze i żywsze. Zaczęły powstawać księgozbiory pracowniane, a zaopatrywanie pracowni w książki potrzebne do pracy na lekcjach (encyklopedie, słowniki przedmiotowe, językowe, atlasy, teksty historyczne, klucze do oznaczania roślin, dzieła podstawowe itp.) weszło w zakres stałych obowiązków, mimo że część tych książek kupowało się z funduszy pracowni a nie biblioteki. Śledząc uważnie rynek wydawniczy informowałyśmy nauczycieli, co i kiedy ma się ukazać, lub jest już do nabycia w księgarniach, uzgadniałyśmy co należy zakupić.

Utworzenie podręcznych biblioteczek pracownianych i stały wzrost księgozbioru głównego spowodował potrzebę pisania małych katalogów wycinkowych dla pracowni. Praca ta, polegająca właściwie na przepisywaniu poszczególnych działów katalogu systematycznego przebiegała stopniowo, trwała cztery lata i w ciągu tego czasu wszystkie nasze pracownie z wyjątkiem polonistycznych otrzymały takie katalogi. Stanowią one istotną pomoc w pracy nauczycieli, gdy pozwalają na szybkie zorientowanie się jakimi materiałami mogli dysponować, czy odsyłać do nich uczniów. Bibliotekarze klasowi otrzymali nowe zadanie: uzupełnianie katalogów pracownianych w karty nowości.

Inną formą pomocy pedagogicznej i ideowo-wychowawczej stanowiła czynna pomoc przy organizowaniu wszelkich konkursów, olimpiad, quizów, które odbywały się na terenie naszej szkoły.

Wielkim przeżyciem dla nas był quiz inspirowany przez ZBOWiD (r. 1965/66) na temat książek: T. Pietrzaka - Podziemny front, W. Jekielka - W pobliżu Oświęcimia, S. Komornickiego - Na barykadach Warszawy. Dużo trudu kosztowało nas zdobycie po kilka egzemplarzy każdej z wymienionych pozycji, by jak najwięcej młodzieży w krótkim czasie mogło je przeczytać. Finał zorganizowany przez dyrektora szkoły, S. Wojciechowskiego, odbył się w czytelnicy z naszym udziałem, a zakończony został nagrodzeniem dziewięciu uczniów, nauczycieli historii - organizatorów quizu, a także nas, bibliotekarek, a słowa uznania pod adresem pracy biblioteki sprawiły nam wielką satysfakcję.

Imprezami, które także wzbogaciły księgozbiory i stały się bodźcem do żywego zainteresowania czytelników książkami historycznymi były zainicjowane w następnym roku szkolnym (1966/67) przez opiekuna koła historycznego, dra J. Ławnika, spotkania z uczestnikami walk wrześnieowych, powstania warszawskiego czy też frontu zachodniego, względnie z autorami książek o tej tematyce. Spotkania te zostały zaplanowane tak, by chronologicznie omawiane wydarzenia dały jasny obraz całości drugiej wojny światowej z całym jej przygotowaniem od roku 1933.

Do wszystkich niżej podanych spotkań doбираłyśmy starannie lekturę podstawową i uzupełniającą, naszym też zadaniem było wykonywanie odpowiednich wystawek uzupełnionych bibliografią do tematów określonych przez zapowiadających spotkania.

Wprowadzeniem do zagadnienia były następujące spotkania:

Omówienie z K. Lapterem jego książki pt.: „Pakt Piłsudski - Hitler” i dyskusja z M. Turlejską, autorką książki „Rok przed klęską”. Druga jej książka pt.: „Prawdy i fikcje. Wrzesień 1939 - grudzień 1941”, żywo dyskutowana, zapoczątkowała właściwy temat.

Dwudziestego stycznia 1967 roku zaproszony został płk dypl. M. Porwit, jeden z dowódców obrony stolicy we wrześniu 1939 roku, autor książki pt.: „Obrona Warszawy”. Następnym ciekawym spotkaniem była dyskusja z p. Leszkiem Moczulskim, jednym z redaktorów czasopisma „Stolica” oraz z M. Drozdowskim na temat jego książki „Alarm dla Warszawy”.

15.II.1967 roku gen. brygady dr Fr. Skibiński wygłosił prelekcję na temat udziału Polaków w walkach na froncie zachodnim, w których sam uczestniczył. Lekturę do tego tematu stanowiły dwie jego książki: „Ardeny” i „Pierwsza Pancerna”.

Ten cykl spotkań został zamknięty dyskusją z A. Skarżyńskim na temat jego książki pt.: „Polityczne przyczyny Powstania Warszawskiego”.

W ubiegłym roku szkolnym (1968/69) z inicjatywy kol. J. Tatjewskiej zaproszony został pisarz L. M. Bartelski, uczestnik walk powstańczych na Mokotowie, o których niezwykle ciekawie opowiadał. Spotkanie to zostało poprzedzone pogadankami w klasach pierwszych, które przeprowadziła kol. H. Obertyńska, podając jednocześnie wykaz książek napisanych dotąd przez Bartelskiego a dostępnych w bibliotece.

W latach 1967/68 i 1968/69 jako główny cel pracy postawiłyśmy sobie poszerzenie warsztatu służby informacyjnej. Najpilniejszą sprawą stało się założenie i opracowanie kartoteki zagadnieniowej do historii Polski od drugiej wojny światowej (wcześniejsze okresy opracowała jeszcze kol. Podymniakowa), do której hasła podali nam nauczyciele historii i wychowania obronnego. Każdą książkę z tego działu trzeba było przejrzeć i napisać nieraz kilkanaście kart katalogowych, jeśli książka nie ograniczała się do jednego tematu. W sposób identyczny opracowałyśmy wszystkie roczniki Wojskowego Przeglądu Historycznego. Każdą kartę katalogową pisało się w trzech egzemplarzach, gdyż identyczne kartoteki miały otrzymać pracownice: historyczna i wychowania obronnego.

W roku szkolnym 1968/69 posługując się podobną metodą opracowałyśmy kartotekę zagadnieniową do trzech przedmiotów: wychowania plastycznego, biologii i wychowania obywatelskiego, dostosowując hasła do nowego programu nauczania.

Niemal od początku istnienia biblioteki dział historii sztuki był obszerny i bogaty. Znaczne zainteresowanie nauczycieli nie tylko plastyków ale i historyków a poprzez ich oddziaływanie i młodzieży sprzyjało ciągłej rozbudowie tego działu. Młodzież należąca do Koła Przyjaciół "Zachęty" brała udział w wielu konkursach na temat sztuki i często odnosiła sukcesy. Aby ułatwić uczniom i sobie wyszukiwanie potrzebnych materiałów i informacji, przystąpiłyśmy do szczegółowego opracowania wszystkich książek z tego działu. Hasła w porządku chronologicznym od czasów najdawniejszych do współczesnych (wg kierunków w sztuce) gromadziły karty katalogowe ze szczegółowym opisem treści opracowań i ilustracji w nich zawartych. Kartoteka ta natychmiast okazała się przydatna.

Uczniowie nasi także i w tym roku szkolnym (1968/69) przystąpili do VII Turnieju Wiedzy o Sztuce. Pracami ich kierowała kol. M. Pomaska - nauczycielka wychowania plastycznego - a my dostarczałyśmy odpowiednie książki, nieraz po kilkadziesiąt dziennie. Satysfakcję stanowiło dla nas drugie miejsce uzyskane przez ucznia klasy drugiej - Wojciecha Fałkowskiego (zob. fot. 26) - w

eliminacjach wojewódzkich, następnie szóste w skali ogólnopolskiej. (zob. załączniki: Głos w dyskusji na konferencji COM w roku 1967 pt.: „Literatura popularno-naukowa w pracy szkoły” - wypowiedź kol. M. Pomaskiej).

Radykalne zmiany w programie nauczania spowodowały konieczność gruntownego przerobienia dotychczasowej kartoteki zagadnieniowej do biologii. Układaniem nowej kartoteki do tego przedmiotu pokierowała kol. M. Kikolska, osobiście przeglądając wszystkie książki z działów: biologii, botaniki, zoologii, medycyny i oceanografii. Pracą tą objęła także czasopisma takie jak: „Problemy”, „Biologia w Szkole”, „Kosmos”, „Wiedza i Życie”. Dokonując tej pracy kol. Kikolska przeprowadziła również selekcję księgozbioru w wymienionych działach. Rezultat tej, trwającej kilka miesięcy pracy, stanowi obszerna kartoteka zagadnieniowa zawierająca układ haseł do nowego programu nauczania biologii w klasach III i IV oraz do zajęć fakultatywnych i higieny. Kierując się wymogami nowego programu uzupełniłyśmy księgozbiór biologiczny, dokupując brakujące pozycje. Obecnie brakuje nam zaledwie kilku tytułów nie dostępnych na rynku księgarskim. Wynikami pracy nad kartoteką zagadnieniową do biologii, rezultatem selekcji i spisu książek, które należy zakupić, podzieliłyśmy się na zebraniu zespołu samokształceniowego bibliotekarek dzielnicy Mokotów; ponadto dla każdej z koleżanek zrobiłyśmy odpis naszej kartoteki zagadnieniowej, co w znacznym stopniu ułatwiło pracę tych bibliotek.

Dzięki współpracy z kol. Z. Jeziorską posiadamy także kartotekę zagadnieniową do zajęć fakultatywnych z chemii, opracowaną natychmiast po kartotece biologicznej.

Wobec nasilenia pracy pedagogicznej całej szkoły nad wychowaniem patriotycznym młodzieży w związku z wprowadzeniem zajęć wychowania obywatelskiego, pilnie stała się potrzebna kartoteka zagadnieniowa, która ułatwiłaby dobór tematów i literatury. Kładąc celowo nacisk na zagadnienia społeczno-polityczne opracowałyśmy kartotekę, która stanowi pomoc w wyszukiwaniu materiałów także do przedmiotu wychowanie obywatelskie.

W ciągu ostatnich lat wspólnej pracy, mimo położenia głównego nacisku na rozwój informacji katalogowej, mając świadomość, że wizualna forma propagandy książki może oddziaływać na wszystkich czytelników, nie zaniedbałyśmy urządzania wszelkiego rodzaju wystawek, w których najważniejszą w życiu szkoły była duża, składająca się z sześciu części wystawa z okazji uroczystego jubileuszu sześćdziesięciolecia naszego liceum (22 kwietnia 1967). Miała ona charakter dokumentalny, przedstawiała następujące fragmenty dziejów szkoły:

1. fotografie z najciekawszych momentów życia szkoły (fot. 20)
2. plansze ilustrujące pracę biblioteki
3. publikacje naukowe nauczycieli naszego liceum
4. bohaterstwo Reytaniaków podczas II wojny światowej
5. postać Tadeusza Reytana
6. fotografie, listy do nas i artykuły o nas gości zagranicznych zwiedzających naszą szkołę.

Natomiast najładniejszą i bardzo pożyteczną okazała się wystawa w 100-lecie urodzin S. Wyspiańskiego, w której przygotowaniu pomogła nam kol. M. Pomaska. Ekspozycja składająca się z kilku cykli reprodukcji, dzieł literackich oraz z książek o Wyspiańskim mieściła si czyteln. Całość uzupełniał ozdobiony autoportretem malarza plakat, zawierający pełną bibliografię artykułów i książek o nim, dostępnych w naszej bibliotece. Wystawa ta trwała kilkanaście dni, wielu nauczycieli przeprowadziło przy niej zajęcia wychowania obywatelskiego, których tematem był Wyspiański i jego twórczość.

Powyżej zostały opisane tylko dwie wystawki, a w ciągu ostatnich ośmiu lat, tj. od roku szk. 1961/62 do 1968/69 urządziłyśmy ich 174, korzystając z różnych okazji, jak:

- a) rocznice literackie
- b) ważniejsze rocznice historyczne
- c) uroczyste obchody „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, „Dni Książki i Prasy Technicznej”, „Człowiek - Świat - Polityka” i inn.
- d) spotkania z pisarzami w naszej szkole
- e) obwoluty nowości w czytelnicy, hallu i w pokoju nauczycielskim
- f) wystawki okolicznościowe (z okazji przyjazdu do Polski słynnych pisarzy czy też ogłoszenia laureatów Nagrody Nobla itp.)
- g) popularyzacja różnych serii wydawniczych.

Urządzając wystawki, zwłaszcza o tematyce historycznej, korzystałyśmy nieraz z fachowych wskazań nauczycieli historii kol. E. Ostrowskiej, która często wypożyczała nam eksponaty ze swej pracowni.

Przedstawiając obraz współpracy biblioteki z gronem pedagogicznym nie możemy pominąć kontaktów z nauczycielami języka polskiego: kol. kol. Janem Świąteckim i Ireneuszem Gugulskim. Z kol. Świąteckim, opiekunem koła recytatorskiego współpraca jest szczególnie ożywiona w okresie przygotowania i trwania konkursów recytatorskich. Natomiast z pomocą kol. Gugulskiego już od roku 1967/68 prowadzimy analizę czytelnictwa jednej klasy, obecnie trzeciej, której tenże nauczyciel jest wychowawcą. Dzięki jego pracy, w końcu każdego roku szkolnego otrzymywałyśmy wykaz książek czytanych poza biblioteką przez tych uczniów. Informacje te w połączeniu z naszymi danymi, dawały pełny obraz czytelnictwa badanej klasy. Niezwykle pomocne i instruujące w naszej pracy są uwagi o wybitnych dziełach literatury światowej, czy też o szkicach krytyczno-literackich, jakimi kol. Gugulski dzieli się z nami podczas częstych wizyt w bibliotece. Fakt, że klasy w których prowadzi lekcje języka polskiego należą do najlepiej czytających na terenie szkoły, pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż rozbudza w swoich wychowankach zainteresowanie literaturą piękną i wyrabia w nich nawyk pracy z książką.

Innego rodzaju współpracę nawiązałyśmy z pracownią wychowania technicznego. Otóż od szeregu lat pracownia ta niesie dużą pomoc bibliotece wykonując drobny sprzęt biblioteczny, jak: podstawki do książek, przekładki, skrzynki do kartoteki zagadnieniowej wycinków z prasy, skrzynki do małych katalogów pracownianych. W ciągu ostatnich dwóch lat pracownia ta wbudowała półki na książki pod wszystkie parapety okienne w wypożyczalni, co pozwoliło na pewne rozluźnienie na półkach (niestety nie możemy już kupować regałów znormalizowanych z powodu braku miejsca na ich ustawienie, zob. fot. 24 i 25 - regał nadbudowany i skrzynek do kartoteki wycinków).

PRACA Z AKTYWEM BIBLIOTECZNYM

Powyżej zostały omówione najciekawsze i najważniejsze formy współpracy z nauczycielami oraz formy wzajemnej pomocy. Nie mniej ważny odcinek naszych czynności pedagogicznych stanowi praca z aktywem bibliotecznym.

W ciągu szeregu lat utarł się zwyczaj, że na początku każdego roku szkolnego wychowawcy klas i uczniowie wybierając samorząd, dokonują także wyboru bibliotekarza (czasem dwóch) klasowego, który wchodzi w skład tego samorządu. Bibliotekarze wszystkich klas wybrani w ten sposób oraz młodzież zgłaszająca się samorzutnie, tworzą nasz aktyw biblioteczny, który jest zobowiązany do pracy społecznej na rzecz biblioteki. Uczniom tym powierzamy zadania różnego rodzaju, zależnie od ich uzdolnień i upodobań.

Utalentowani plastycznie wykonują prace graficzne związane z estetyką utrzymania księgozbioru, propagowaniem książek (wystawki), Ich udziałem są wszystkie napisy i tablice informacyjne ułatwiające orientację w księgozbiornie oraz okresowe tablice statystyczne czytelnictwa młodzieży. Pozostali uczniowie zajmują się wymianą zniszczonych okładek na nowe, klejeniem nowości, pomagają pełnić dyżury w czytelni w okresie wzmożonego ruchu, układają w teczkach roczniki czasopism, opiekują się katalogami pracownianymi itp.

Sposobność do wykazania inicjatywy stanowi przywilej samodzielnego wyszukiwania w katalogach a następnie na półkach książek, czasopism i gazet do tematów opracowywanych przez organizacje młodzieżowe działające na terenie naszej szkoły. Dla harcerzy wybierają m. inn. materiały i teksty do kominków, dla członków ZMS sporządzają bibliografię do corocznie organizowanej Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym. pierwszym obowiązkiem wszystkich bibliotekarzy jest wypełnienie kart czytelnika klasy, którą reprezentują. Późniejsze zadania są już trudniejsze, rozciągają się na cały rok szkolny i obowiązują wszystkich. Bowiem do aktywu należy utrzymanie łączności między biblioteką a nauczycielami języka polskiego i języków obcych w celu pozyskania informacji, ile egzemplarzy potrzebnej lektury biblioteka w danej chwili posiada. Stałym obowiązkiem jest również kontrola czytelnictwa we własnej klasie i przestrzeganie terminowego zwrotu książek, zachęcanie do korzystania z biblioteki tych, którzy tego nie czynią, robienie przeglądu nowości w swoich klasach, przy jednoczesnym pokazaniu omawianych książek.

Organizacja i kontrola pracy pochłania wprawdzie wiele czasu, ale nie zaniedbujemy jej doceniając w pełni cel tych wysiłków: rozwijanie zainteresowań i pogłębianie kultury czytelniczej najpierw wśród aktywistów, a następnie oddziaływanie poprzez nich na szersze kręgi młodzieży. Systematycznie prowadzona dokumentacja zajęć aktywu z wyliczeniem przepracowanych godzin pozwala na coroczne nagradzanie najlepiej i najofiarniej pracujących.

(Załącznik 1)

W y c i e c z k i
które odwiedziły bibliotekę
VI Liceum Ogólnokształcącego im. T. Reytana
w Warszawie
(od 1.IX.1966 r. do 10.X.1969 r.)

1. 7.09.64 - wycieczka z Ministerstwa Oświaty CSRS, interesująca się współpracą z pracownikami przedmiotowymi
2. 20.09.66 - Nigel Grant, profesor uniwersytetu w Edynburgu, interesujący się przekładami z literatury angielskiej i działami popularno-naukowymi
3. 11.10.66 - praktykanci Uniwersytetu Warszawskiego - grupa biologów
4. 20.10.66 - praktykanci Uniwersytetu Warszawskiego - grupa geografów
5. 11.11.66 - przedstawicielka Muzeum Narodowego, interesująca się zbiorami dotyczącymi historii sztuki (w związku z realizacją programu nauczania wychowania plastycznego)
6. 15.11.66 - korespondent czasopisma „Stolica”, zainteresowany obchodami Roku Sienkiewiczowskiego w naszej szkole
7. 15.12.66 - zebranie zespołu samokształceniowego bibliotekarzy liceów Mokotowa, zwiedzanie biblioteki
8. 10.01.67 - zwiedzenie biblioteki przez przewodniczących zespołów samokształceniowych szkół podstawowych dzielnicy Mokotów
9. 24.01.67 - wycieczka nauczycieli z ZSRR
10. 1.03.67 - grupa dyrektorów, v-ce dyrektorów i bibliotekarze szkół wiodących - zwiedzanie całej szkoły, zakończone zebraniem informującym o pracy naszej biblioteki

11. 2.03.67 - zebranie przewodniczących zespołów samokształceniowych bibliotekarzy m. st. Warszawy, połączone z przeprowadzeniem otwartej lekcji bibliotecznej
12. 11.03.67 - wycieczka ze szkoły rolniczej (dyrekcja i nauczyciele)
13. 15.04.67 - wycieczka nauczycieli z Łodzi
14. 21.04.67 - szkolenie uczestników Bibliotekarskiego Kursu Korespondencyjnego, połączone ze zwiedzaniem biblioteki
15. 22.04.67 - zwiedzanie biblioteki przez uczestników uroczystości 60-lecia naszego liceum
16. 8.05.67 - zebranie grupy pracowników OOM - zwiedzanie biblioteki oraz lekcja biblieczna
17. 30.05.67 - szkolenie kierowników wojewódzkich sekcji bibliotek i czytelnictwa - zwiedzanie biblioteki i pracowni przedmiotowych
18. 18.09.67 - wycieczka dyrektorów szkół Pomorza
19. 21.09.67 - praktykanci Uniwersytetu Warszawskiego - grupa polonistów
20. 3.10.67 - kurator szkolnictwa węgierskiego (Budapeszt) - zapoznaje się z naszą biblioteką
21. 7.10.67 - profesorowie wyższych uczelni węgierskich - zwiedzanie biblioteki
22. 28.10.67 - wycieczka bibliotekarzy z Łodzi
23. 9.11.67 - zebranie zespołu samokształceniowego bibliotekarzy Mokotowa, lekcja biblieczna, zapoznanie się z układem księgozbioru (z udziałem wiz. Brodowej i mgr J. Tatjewskiej)
24. 16.11.67 - nauczyciele ze Stanów Zjednoczonych - zwiedzanie całej szkoły i biblioteki, zainteresowani tłumaczeniami literatury amerykańskiej
25. 5.12.67 - wycieczka dyrektorów szkół licealnych z województwa lubelskiego i miasta Lublina
26. 11.12.67 - zebranie zespołu samokształceniowego geografów, pogadanka dla nich w czytelni pod hasłem „Spotkanie z książką geograficzną”
27. 6.03.68 - praktykanci z UW - grupa fizyków
28. 25.05.68 - bibliotekarze z Opola - zwiedzanie czytelni i wypożyczalni połączone z prelekcją na temat biblioteki
29. 19.06.68 - Centralny Kurs Informacyjno-Biblieczny (w Miedzeszynie) - zwiedzanie biblioteki
30. 22.10.68 - spotkanie klas pierwszych z pisarzem L. M. Bartelskim na temat powstania warszawskiego
31. 4.12.68 - uroczysty kominek harcerski urządzony w czytelni dla rodziców
32. 7.12.68 - wycieczka nauczycieli z Rzeszowa - zwiedzenie biblioteki, połączone z informacją na temat pracy i czytelnictwa
33. 15.01.69 - grupa dyrektorów z kursu szkoleniowego w Sulejówku - zwiedzenie biblioteki, zainteresowanie różnymi działami księgozbioru
34. 14.05.69 - przewodniczący zespołów samokształceniowych bibliotekarzy liceów zawodowych - zwiedzenie biblioteki i zapoznanie się z nowatorskimi formami pracy
35. 5.07.69 - wycieczka nauczycieli, słuchaczy kursu polonistów z PRL, NRD i Litewskiej SRR; zapis w Kronice szkolnej: „Z dużym zadowoleniem zwiedzaliśmy szkołę i bibliotekę. Zobaczyliśmy, jak dużo wysiłku wkłada kierownictwo i kolektyw w doskonalenie tak doniosłej placówki”
36. 25.09.69 - przedstawiciel węgierskiego ministerstwa oświaty – interesuje się zasobami biblioteki, tłumaczeniami z literatury węgierskiej, które znajdują się w bibliotece, kartoteką przekładów z języków obcych
37. 09.69 - trzy studentki z Pragi (bibliotekoznawstwo) - zapoznają się ze wszystkimi dziedzinami pracy naszej biblioteki
38. 26.09.69 - grupa pedagogów liceów ogólnokształcących z woj. Zielono górskiego - zwiedzają całą szkołę, także bibliotekarze podkreślają funkcjonalność urządzeń
39. 30.09.69 - przedstawicielka ministerstwa oświaty Słowacji z Bratysławy - interesuje się wszystkimi działami pracy biblioteki, także przekładami z języka słowackiego

40. 11.10.69 - dwóch przedstawicieli z OOM zapoznają się z naszą kartoteką zagadnieniową do wychowania obywatelskiego, korzysta z niej przy sporządzeniu bibliografii do tego tematu.

Opracował: W. Rylski